

MIESIĄCA SIERPNI 16 DNIA
PRZENIESIENIE Z EDESSY
DO GRODU KONSTANTYNA
NIEUCZYNIONEGO RĘKĄ LUDZKĄ
OBRAZU PANA NASZEGO
JEZUSA CHRYSZTUSA, ZWANEGO CHUSTĄ.

NA WIELKICH NIESZPORACH,

do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy trzy stichery Zaśnięcia i trzy ikony.

Stichery Zaśnięcia, ton 2:

Prosomion: Jakimi pochwalnymi pieśniami.

Jakimi niegodnymi ustami będziemy błogosławić Bogurodnicę? Czcigodniejszą od całego stworzenia i świętszą od cherubinów oraz wszystkich aniołów, niezachwiany tron Kościoła, dom, w którym zamieszkał Najwyższy, zbawienie świata, Boże uświęcenie, dającą wiernym czczącym Jej Bożą pamięć obfite miłosierdzie.

Jakie przedziwne śpiewy przynieśli Tobie wtedy, Dziewico, stojący wokół łoża Twego wszyscy apostołowie Słowa i z lękiem wołali: Podnieście się bramy, aby Boża Brama weszła w radość, nieustannie prosząc o wielkie miłosierdzie dla świata.

Jakie duchowe śpiewy przyniesiemy teraz Tobie, Najświętsza? Przez Twoje nieśmiertelne zaśnięcie cały świat uświęciłaś i przeszłaś na niebiosa, aby podziwiać piękno Wszechwładcy i tym radować się jako Matka z otaczającymi Go zastępami anielskimi i duszami sprawiedliwych, Czysta, z którymi błagaj o pokój dla nas i wielkie miłosierdzie.

Inne stichery obrazu, ton i prosomion ten sam:

Jakimi oczyma wejrzymy na obraz Twój, zrodzeni z ziemi? Zastępy anielskie nie mogą nań spoglądać, jaśniejącego Światłością Bożą, odchodzi bowiem dzisiaj z ziemi niewiernych i przychodzi do królewskiego miasta i pobożnych ludzi, na polecenie Boże, a na jego spotkanie wychodzą królowie, przypadając z bojaźnią i wiarą do Chrystusa.

Jakimi dłońmi dotkniemy obrazu Twego, zrodzeni z ziemi? Skalani grzechami mamy dotknąć bezgrzesznego Boga naszego, przychodzącego do skalanych, a cherubini z drzeniem zamykają oczy, serafini nie mogą znieść chwały Twojej, z bojaźnią służy Tobie stworzenie, obyś nie osądził nas, Chryste, którzy z drzeniem całujemy podobieństwo Twoje.

Znowu nadszedł dzień święta Władcy, oto bowiem zasiadający na wysokościach teraz nas nawiedził w czcigodnej swojej ikonie. On, którego nie mogą na wysokościach oglądać cherubini jest widziany napisany przeczystym palcem Ojca, niewypowiedziane według podobieństwa, a my kłaniając się z wiarą i miłością zostajemy uświęceni.

Chwała. Ton 8: Przyjacielu człowieka, Władco, wielka jest otchłań Twego miłosierdzia, która z pokolenia na pokolenie czyni dobrodziejstwa stworzeniu i

przedstawivszy widok przeczystego oblicza Twego posłała wiernemu królowi Abgarowi, który pragnął Ciebie zobaczyć, w Bóstwie niewidocznego dla cherubinów, aby widząc Twój obraz, wcielonego ze względu na nas i dobrowolnie cierpiącego, z miłości krzyżowanego i krew wylewającego z wielkiego swego miłosierdzia.

I teraz. Zastępy dziewic dzisiaj tajemnie stoją wokół łoża Dziewicy i Matki, i dusze sprawiedliwych otoczywszy łożę sławiają Królową. Dziewice jako dar przynoszą dziewictwo zamiast mirry, a sprawiedliwi wraz z cnotami przynoszą niematerialny śpiew, należało bowiem, żeby Matka Boża jako Królowa została otoczona jaśniejącymi królewskimi cnotami, a z nimi także my przynosząc czyste życie, wyjdźmy na pogrzeb Matki Boga naszego, w pieśniach i hymnach duchowych zgodnie Ją błogosławiąc.

Na stichownie stichery Zaśnięcia, ton 4:

Prosomion: Daleś znak.

Nie zabrał Ciebie z ziemi ognisty rydwan, jak sprawiedliwego Eliasza, lecz samo Słońce Sprawiedliwości przyjęło na rękę najświętszą Twoją duszę jako nieskalaną, dał w sobie odpoczynek i chwalebnie Ciebie uczcił, Czysta, w radości przewyższającej zrozumienie.

Stichos: Powstań, Panie, w miejscu Twego odpoczynku, Ty i arka świętości Twojej.

Przyjdźcie, miłośnicy świąt, święte odejście Matki Bożej dzisiaj uroczyście będziemy obchodzić, bowiem radują się Boża i przeczystą duszę oddała w ręce Jezusa Boga naszego, który przed wiekami zajaśniał niezniszczalnie z Ojca, a e czasach ostatecznych z Jej łona, i modli się, Przechysta, za zbawienie nasze.

Stichos: Poprząsił Pan Dawidowi w prawdzie i nie cofnie słowa.

Cud to przerażający, Ta, która nosiła w łonie nieogarnionego Króla, zostaje złożona w grobie i anielskie zastępy z apostołami z lękiem grzebią Twoje czcigodne ciało, które przyjęło Boga, a Jezus Syn Jej i Zbawca dusz naszych wywyższywszy na niebiosa Ją zaprowadził.

Chwała. Ton 6: Panie, wcieliwszy się jak pragnęłaś, zechciałaś przyjąć naszą nędzę i bogactwo łaskawości pokazałaś, którym otoczyłaś mnie, będącego prochem. Wysławiamy Ciebie, Przyjacielu człowieka, widząc obraz Twego wyniszczenia, przez który dajesz wejście do Edenu, Zbawco, sługom Twoim, odrzucając ich grzechy.

I teraz. Ton 8: Przekonując o dwóch swych naturach, Jezus Syn Twój i Bóg nasz umiera jako człowiek i powstaje jako Bóg, i Tobie, Matko Boża dając umrzeć według prawa natury, aby niewiernym Opatrzność nie wydawała się przewidzeniem, przeszłaś bowiem na niebiosa. Oblubienico, ja z namiotu mieszkania Twego zabrana. Powietrze uświęcone zostało przez wstępowanie Twoje, jak i ziemia oświecona została przez zrodzenie Twoje, posłani zostają do Ciebie apostołowie i podejmują Cię aniołowie, przeto pogrzebawszy przeczyste ciało Twoje i zaśpiewawszy śpiew nadgroby, z przerażaniem patrzyli i z bojaźnią mówili: Oto odmiana prawicy Najwyższego, On bowiem jest pośród Ciebie i nie zachwiejesz się. My bowiem jesteśmy ludem Twoim i owcami

pastwiska Twego, imię Twoje przyzywamy, prosząc o zbawienie i wielkie miłosierdzie.

Troparion, ton 2: Przczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Ciebie, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko nappełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

Chwała, i teraz. Troparion święta, ton 1: W narodzeniu dziewictwo zachowałeś, w zaśnięciu świata nie porzuciłeś, Bogurodzico. Odeszłaś bowiem do życia, Matką będąc Życia, i Twymi modłami wybawiasz od śmierci dusze nasze.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

NA JUTRZNI,

po: **Bóg i Pan**, troparion obrazu, dwa razy. **Chwała, i teraz.** Troparion święta Zaśnięcia.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Grób Twój.**

Łaska Twoja została na nas wylana, gdy stałeś się widzialnym, Nieosiągalny. I wygasła ciemność oszustwa, przeto ku Światłości Oblicza Twego skieruj stopy nasze, abyśmy chodząc w przykazaniach Twoich stali się godnymi ujrzenia Ciebie, Światłości niedostępna.

Chwała, i teraz. Ton 4: Zaiste zastępy anielskie patrzyły na odejście Twoje, przczysta Władczyni najświętsza, błogosławiona i przez wszystkich opiewana Bogurodzico, mającą dobrowolnie z Ciebie zrodzonego, a chór uczniów zgromadził się i z weselem patrzył na niesiona do rajy przczyste ciało Twoje, śpiewając Dawcy życia na wieki.

Po drugiej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Słowu przedwiecznemu Ojcu.**

Wspólniemający początku z Ojcem Syn i przedwieczny, niewidzialny w naturze i niedotykalny, w czasie stał się z niewypowiedzianego miłosierdzia i zostawił nam opisanie ciała swego słodkie przedstawienie, Władca, na zbawienie dusz naszych.

Chwała, i teraz. Święta. Ton 4: Oddałaś duszę w ręce wcielonego w Ciebie ze względu na nas Stworzyciela Twego i Boga i przesłałaś do życia niezniszczalnego, przeto z czcią Ciebie błogosławimy, jedyną czystą i nieskalaną, prawdziwie wyznając Ciebie jako Bogurodzicę, wołając: Módl się do Chrystusa, do którego odeszłaś, aby zbawił dusze nasze.

Kanon święta Zaśnięcia Bogurodzicy i kanon obrazu.

Kanon obrazu,

mający akrostych: **Odbitą Twoją postać, Zbawco, czczę.** Poemat patriarchy Germanosa. Ton 6:

Pieśń 1

Hirmos: Jak po suchym łądzie wędrował Izrael stopami po otchłani i prześladowcę faraona widząc tonącego, Bogu zwycięską śpiewał pieśń, wołając.

Ten, który z woli Ojca ciało nasze przyjął, przedtem będąc bezcielesnym, nie wyrzekł się tej postaci i podarował nam Boży wizerunek.

Niezmienny w naturze, Ojca prawdziwy Syn, przyszedł w ludzkim ciele i przynależności nam na ziemi pozostawił, wstąpiwszy na niebiosa.

Zachwiane przez oszustwo wroga dziedzictwo Twoje usprawiedliwiłeś, Chryste, umocniwszy je czcigodnymi cierpieniami Twoimi i wizerunkiem postaci.

Należało przy pieśniach cesarza i miłującego Chrystusa ludu przenieść do miasta królującego, nad wszystkimi grodami niebios i ziemi grodu, przedstawienie obrazu na chuście, którym On wcieliwszy się sam otarł swoje oblicze.

Teotokion: Z czcigodnego łona Twego w nadprzyrodzony sposób ciało przyjął, który stał się człowiekiem, Nieskalana, nie odstąpiwszy jednak od miejsca, gdzie był pierwiej.

Katabasja święta.

Pieśń 3:

Hirmos: Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój, któryś podniósł róg wiernych Twych, Łaskawy, i umocniłeś nas na opoce wyznania Twego.

Szata cnot przyodziałeś czcigodny Kościół, Zbawco, wyznaczając sercu cesarza wysiłek zdobycia Twego wizerunku.

Chcąc obnażyć dobrych i pomniejszyć przez czas, ojciec zawiści bezwstydnie wydał ich skalanym ręką, ale został ukarany, myślący o marności.

Wspaniale radował się niegdyś Dawid, tańcząc przed arką świętą, i teraz przyjąwszy królewskie berło rządzenia, wielce raduje się z Bożego wizerunku.

Ty, który stworzyłeś człowieka na obraz swój, w obraz ten wcieliłeś się z miłosierdzia, przeto przyjąwszy Twój zaiste niezmienny wizerunek, z aniołami sławimy, Chryste.

Teotokion: Z korzeniem chcąc uleczyć Praojca, Twój Syn, Dziewico, kielkujące posłuszeństwo, z łona Twego przyjął całą ludzką naturę.

Kontakion i ikos święta Bogurodzicy.

Także kacyzma poetycka obrazu, ton 1:

Prosomion: Grób Twój.

Król Edessy poznał Króla wszystkich nie jako mającego berło i żołnierzy, ale mnóstwo cudów, prosząc, aby dary Bogoczłowiecze dla siebie otrzymać, w obrazie bowiem ujrzał Ciebie, wołając: Tyś Bogiem i Panem.

Chwała, i teraz. Chór Bożych apostołów zgromadził się, aby pogrzebać Ciebie godnie, Bogurodzico najczcigodniejsza, a z nimi i zastępy anielskie, śpiewając odejściu Twemu i wołając z chwałą, a z nimi i my z miłością weseląc się, Czysta, chwałę Tobie przynosimy w słowach pieśni, wierni, i wołamy: Raduj się orędowniczko zawsze czczących Ciebie.

Pieśń 4

Hirmos: Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Słodkie jest słońce oświecające oczy, lecz słodszy jest widzenie wizerunku Twego, Chryste, pierwsze bowiem oświeca zmysłowe, a obraz Twój oświeca duchowe rzeczy.

Osłabła moc Izmaela, prawicy bowiem oręż krzyża i całą jego opiekę władca cesarz umieścił w ziemi swojej.

Książęta i sędziowie ziemscy, błogosławcie dzisiaj Chrystusa z arcykapłanami i biskupami, i z wszystkimi ludźmi, gdyż patrzymy wszyscy na Jego wizerunek.

Teotokion: Prosimy Ciebie, abyś modliła się o zachowanie grodu Twego, Przeczysta, od napaści barbarzyńców, oto bowiem jakże na niego napadają wrogowie.

Pieśń 5

Hirmos: Bożą Twoją światłością, Dobry, od poranku czuwających Tobie dusze oświeć miłością, modlę się, aby poznać Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z ciemności grzechu.

Mały gród Edessa przygotował niegdyś schronienie dla Ciebie, Chryste, a słabość króla przemieniło przyjście Tadeusza, ręki Twojej pismo i Boże odbicie oblicza Twego.

Dary łaski Twojej, Chryste, pomnożyły się, bowiem najpierw Edessa mając w sobie chustę sławiła się, a teraz przyjął ją Nowy Rzym radując się.

Oczy Pańskie spoglądają na sprawiedliwych królów i uszy zważają na modlitwę pobożnych władców, czczących Jego wizerunek przez Niego samego odbity.

Teotokion: Powstrzymaj ataki wrogów, Dziewico, zniszcz ich narady, pomóż dziedzictwu Twemu, zobacz bowiem, jak tracimy nadzieję, uciskani.

Pieśń 6

Hirmos: Polknięty został, ale nie był utrzymany we wnętrzu wieloryba Jonasz, bowiem nosząc Twój obraz, cierpiącego i dającego się pogrzebać, wyszedł ze zwierza jak z pałacu i wołał do straży przy Twym grobie: Wy, którzy trzymacie się fałszywych bogów, utraciliście samo Miłosierdzie.

Zbawco piękniejszy od wszystkich synów ludzkich, chociaż bowiem nie miałeś widoku i piękna w czasie męki, to zaiste wszystko oświecasz i sprawiasz widzenie postaci Twojej, której podobieństwo na niszczącej chuście jako skarb nam podarowałaś.

Moc napaści mnóstwa synów Hagar, jak od obcych plemion arkę dla Nowego Izraela, oblicza Twego dała wyobrażenie, Chryste i chwałę, którą zdobył, nie należy bowiem świętość rzucać psom.

Do nieznaną Twego królestwa niebieskiego, do którego nas wprowadziłeś, niszczałych i leżących na ziemi, Ty, niedostępny dla niematerialnych cherubinów, zstąpiłeś aż do otchłani, a apostoła Twego posłałeś aż do Abgara, czyniąc go mądrym przez tajemnicę.

Teotokion: Od mocy ręki Twojej, Zbawco, teraz ostach, ale rany Twoje oddaliłeś ode mnie, modlitwami Tej, która nieznaną małżeństwa zrodziła Ciebie, Słowo, nie pozostawiaj mnie, pogrążanego przez burzę grzechów i tonącego, jedyny Wybawicielu.

Kontakion, ton 2: Z niewypowiedzianej i Bożej Twojej Opatrzności dla ludzi, nieopisane Słowo Ojca, ikonę niepisaną i przez Ojca napisaną, będącą zwycięstwem Twego prawdziwego wcielenia, czcimy całując ją.

Ikos: Przekonując ludzi do budzącej bojaźń tajemnicy swego wcielenia, Panie, sam napisałeś wizerunek swój na chuście i praobraz wzniosłszy z góry Oliwnej na tronie posadziłeś Ojca, czczony przez bezcielesnych aniołów, a nam podarowałeś wizerunek, któremu się kłaniamy. Obejmując więc go duszą i sercem, czcimy całując go.

Pieśń 7

Hirmos: Dzieci w Babilonie płomienia pieca nie ulęky się, lecz w płomienie wrzucani zraszani śpiewali: Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych.

Słowem przepędzałeś wszelką chorobę, Słowo Boże, chodząc po ziemi, a wstępując do tronu Ojca przez wizerunek uzdrawiasz naszą chorobę.

Słowem wszystko stworzyłeś i przyjąłeś postać obcą, pozostawiwszy nam postaci Twojej przynależności, które z radością przyjmując weselimy się.

Z całej duszy poszukiwał przynależności Twego odbicie wierny król, a jak i szukał, tak i otrzymał, Panie, znalazłszy spełnienie Bożego pragnienia.

Przygotujmy oczy do ujrzenia Boga i godnie postarajmy się ujrzeć najczcigodniejszy obraz Chrystusa na zbawienie nasze.

Teotokion: Przez zrodzenie Twoje, Nieskalana, ludzkość została wyzwolona z dawnego osądzenia, Ciebie bowiem jedyną większą od niebios znalazł Bóg i wcielił się w Ciebie.

Pieśń 8

Hirmos: Za prawa ojców błogosławieni młodzieńcy w Babilonie narażając się na niebezpieczeństwo króla opluli rozkazy szaleńcze i połączeni nie zostali spaleni ogniem, Władcy Bogu godną śpiewając pieśń: Panu śpiewajcie dzieła i wywyższajcie Go na wszystkie wieki.

Mając nadzieję ujrzeć Ciebie twarzą w twarz, Panie, wszyscy mieszkańcy grodu przyszli na spotkanie Ciebie, poprzedzani przez chór biskupów, niosących Ciebie na ramionach, a Ty przyszedłeś do dziedzictwa Twego i spocząłeś w świątyni Matki Twojej.

Usta łagodnych dzieci sławiły niegdyś Ciebie, gdy szedłeś do grodu zabijającego proroków, ale tłum nieprawy Żydów zabójczą rękę szaleńczo uzbroił przeciwko Tobie. Teraz zaś gród w grodzie podległym Zakonowi wszyscy razem zbiegli się, aby zobaczyć Ciebie, Stwórcę, i radując się przyjmują wizerunek postaci Twojej.

Bardziej od widzącego Boga Mojżesza, który przyjął napisane przez Boga tablice, uczczony zostałeś, czcigodny naczelniku miasta, przyjąwszy czcigodne posłanie Słowa Bożego, błogosławiące Ciebie jako pobożnie wierzącego, które ujrzawszy zadziwiłeś się.

Teotokion: Ciało zechciał nosić Anioł Wielkiej Rady Ojca, w łonie Twoim, Przepczysta, doskonale działając Ciebie wziął sobie za Matkę i odnowił zniszczoną ludzką naturę, którego wszyscy błogosławimy jako Stwórcę i wywyższamy na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Przyjdźcie wierni, nasyćmy się gościnnością Pana, i nieśmiertelną ucztą w Wieczerniku, podnieśmy w górę nasz umysł, Słowo przyszło tutaj, dowiedzieliśmy się o tym od Słowa, które wywyższamy.

Pluje na Ciebie lud nierozumny, Zbawco, i zamiast wdzięczności nieprzystojnie i bezwstydnie występuje przeciwko Tobie, a my, którzy staliśmy daleko, przez cierpienia Twoje zostaliśmy usynowieni Bogu.

Daj pomoc przeciwko wrogom pobożnemu i wiernemu ludowi Twemu, jak znak ciała Twego, albowiem zdobyliśmy niezwyciężony mur, Władco, niech więc zobaczą zbawienie Twoje.

Nieznienny obrazie Ojca, jaśnienie Chwały zawsze będącej Światłości, pieczęć Najwyższego, Słowo, Mocy i Mądrości, bądź łaskawym dla błogosławiących Ciebie.

Teotokion: Widziane było na ziemi Słowo noszące ciało, w dwóch naturach z Ciebie, Nieskalana, z jedną Hipostazą Bóstwa, bez nasienia połączył się, którego sławimy.

Fotagogikon obrazu:

Prosomion: Niewiasty, usłyszcie.

Światłości niezachodząca, Chryste, oświeć nas widokiem oblicza Twego i uczyni godnymi światłości Świętych, gdy zasiądziesz oddać każdemu według uczynków jego, dla modlitw Rodzicielki Twojej Bogurodzicy.

Chwała, o teraz. O, jakież wspaniałości uczynił Tobie Wszechmocny! Urodziłaś się bowiem z niepłodnej, rodziłaś jako Dziewica i Dziewicą pozostałaś, żyjesz też po śmierci, będąc wyższą od śmierci, Czysta, i nie pozostawiłaś świata, modląc się za świat.

Na chwalitnie stichery, ton 4:

Prosomion: Powołany z wysoka.

Bóg będący w obrazie Bożym, jako jaśnienie Chwały i przedstawienie Ojca, z miłosierdzia niezmiernego i Bożego pragnienia był widziany nosząc postać sługi. Własne swoje podobieństwo jedyny, jak sam wie przedstawił nakreślone przez Boga w wizerunku oblicza swego, przez swoje przyjście połączywszy z ludźmi mnóstwo aniołów i oświeciwszy świat widzialny oraz niewidzialny (dwa razy).

Bóg niegdyś przez ujrzanie Jego tyłu wysławił oblicze Mojżesza i przez niego dał napisany przez siebie Zakon niewierzącemu ludowi Izraela, a oto przyszedł jakby z Egiptu i z obcej ziemi do Chrystusowego grodu nowych ludzi, Bożym nakreśleniem Jego budzącego bojaźń wizerunku, który staliśmy się godni ujrzeć twarzą w twarz i słać.

Ten, który króluje nad całym stworzeniem, dobrowolnie przyjął ubóstwo i wzbogaca Bóstwem poznających Jego panowanie, przeto i do Abgara proszącego o wybawienie i zdrowie, posłał list i wizerunek swój Boży, którego przybycie dzisiaj z radością świętujemy, czerpiąc oświecenie.

Chwała. Niechaj obłoki kropią słodycz i góry niech podskakują radośnie w przesławnych wspaniałościach Chrystusa Boga naszego. Wczoraj bowiem na górze Tabor Światłość Bóstwa zajaśniała, przekonując uczniów koryfeuszy, Mojżesza i Eliasza w chwale okazując, świadczących, że Chrystus włada Zakonem oraz żywymi i martwymi rządzi, a dzisiaj pośrodku ziemi zajaśniał

świelisty wizerunek, przekonując wszystkich, że On jest wcielonym Bogiem naszym, do którego wołamy: Chwała, Chryste, Twojej przyjaźni do człowieka.

I teraz. Ton 1: Należało, aby świadkowie i słudzy Słowa widzieli także Zaśnięcie Jego Matki, Jej ostatnią tajemnicę na ziemi, aby nie tylko zobaczyli wniebowstąpienie Zbawcy, ale zaświadczyli też o odejściu Jego Rodzicielki. Przeto zewsząd zgromadzeni Bożą mocą, przybyli na Syjon i żegnają odchodzącą do nieba, która przewyższa Cherubiny. Kłaniamy się Jej wraz z nimi, oręduje bowiem za duszami naszymi.

Wielka doksologia.

Po trisagionie troparion obrazu. **Chwała, i teraz.** Troparion święta.

Na **Liturgii** Błogosławieństwa i z kanonu święta pieśń pierwsza oraz z kanonu obrazu pieśń szósta.

Prokimenon, ton 4: **Zaśpiewajcie Panu pieśń nową,*** albowiem Pan dokonał cudów. **Stichos:** **Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego.**

Czytanie Listu świętego Apostoła Pawła do Kolosan, perykopa 208 (1, 12-18).

Bracia, z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. On jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone, i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała, Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.

Alleluja, ton 4: **Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień.**

Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 48 (9, 51-56; 10, 23-24).

W owym czasie, gdy dopełniły się dni wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jerozolimy. I wysłał przed sobą posłańców, i wybrali się w drogę, i przyszedli do pewnej wsi samarytańskiej, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ szedł do Jerozolimy. Ujrzawszy to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich, jak Eliasz to uczynił?» Lecz On odwróciwszy się zabronił im i powiedział: «Nie wiecie, jakiego ducha jesteście. Syn Człowieczy nie przyszedł bowiem gubić dusz ludzkich, ale zbawiać». I udali się do innej wsi. Odwróciwszy się do uczniów, rzekł: «Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego, a kim jest Ojciec, wie tylko Syn i komu Syn chce objawić». Zwróciwszy się do samych uczniów, rzekł: «Błogosławione oczy, które widziały, co wy widzicie. Mówię bowiem wam: Liczni prorocy i królowie pragnęli ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli».

Koinonikon: **Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień. Alleluja.**

